ROK L. Nro 162.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Lipca 1870. Poniedziałek. Dnia 13 (25) Lipca 1870.

Rano ciepła st: 13, w połud. c. st: 18 Wysokość wody st: 4 c. 8 (Ubywa	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca g 4 m. 11 Zachód „ „ 7 „ 1	Jutro, Śtej Anny Matki N. M. P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Rzeczywisty Radca Stau Helfrejch, przeznaczony Rozkazem Najwyższym z d. 22 czerwca r. b. Nr 12 na Członka Kommissji Emerytalnej w Królestwie Polskiem, ze strony Ministerstwa Finansów, na mocy Najwyższego Zezwolenia objął obowiązki Prezesa tejże Kommissji w d. 7 (19) lipca r. b. (D. W.)

— Stosownie do istniejącej konwencji pocztowej zawartej pomiędzy Rossją a Prusami w 1865 r., cała korrespondencja z Francji, Szwajcarji i Anglji i w ogóle państw znajdujących się na północy Europy i w środkowej jej części, idąca do Rossji, dostarcza się przez Pocztamt berliński i takąż drogą posyła się do tych państw korrespondencja z Rossji. W obec teraźniejszych politycznych wypadków, departament poczt zwrócił się naprzód piśmiennie a potem telegrafem do pruskiego głównego zarządu poczt, o nadesłanie wiadomości, jakie mianowicie przedsięwzięto środki dla dostarczania bez zwłoki zagranicznej korrespondencji do Rossji i na obrót, przy dalszym rozwoju zawikłań politycznych. Po otrzymaniu żądanej odezwy, osnowa jej będzie podana do wiadomości publicznej. Przytem departament poczt uznaje za właściwe przypomnieć, że korrespondencja do wspomnionych miejsc przesyła się i innemi drogami, to jest przez Austrję lub Szwecję, jeżeli na adresach listów jest wskazana którakolwiek z tych dróg, lecz takie listy powinny być *niefrankowane* i otrzymane są w miejscach przeznaczenia nieco później od idących przez Prusy. (D. W.)

Dyrektor pierwszych gimnazjów warszawskich podaje niniejszem do wiadomości, że egzamina wstępne panien, życzących sobie zapisać się do liczby uczennic 1go gimnazjum żeńskiego warszawskiego, rozpoczną się 4 (16) sierpnia i trwać będą codziennie do 15 (27) tegoż miesiąca. Przy oddawaniu dzieci do gimnazjum żeńskiego wymagane są następujące dowody: metryka urodzenia i chrztu, oraz świadectwo co do stanu. (D. War.)

— W dniu wczorajszym w kościele S-go Krzyża Amatorowie i Artyści, na chórze w czasie Summy, pod przewodnictwem A. P., odśpiewali utwory religijne: 1o Mszę Elsnera cztero-głosową B, dur; 2o Sextet chórowy Kurpińskiego; 3o Tercet Solowy z Oratorjum Męki Zbawiciela Elsnera; 4o Pater noster chór cztero głosowy G dur Cherubiniego; 5o Solo soprano Mercadantego; 6o Ave verum chór cztero głosowy D dur Mozarta.

— Wczoraj w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, JX. Dreszer celebrował summę i głosił słowo Boże. Chór (męzki) amatorski p. Gustawa Jankiewicza odśpiewał z akompanjamentem fisharmonijki mszę G. J. Nr. 3; na Graduale modlitwę „O Władco świata“ St. Moniuszki, odśpiewał p. Sułkowski; na Offertorjum Modlitwę Pańską St. Moniuszki odśpiewał p. Hussak; na Benedictus „Ave Maria“ duett Donizettego, odśpiewali pp. Hussak i W. Zientarski.

— Wczoraj też w kościele Śgo Andrzeja obok ratusza, chór amatorów wykonał mszę 3 głosową Krogulskiego, na Offertorjum Duet na bas i tenor Ave Maria Donizettego, na Benedictus solo bas Nr 5, Pro peccatis Stefaniego.

= Jutro w kościele Dzieciątka Jezus przypada odpust Ś-go Wincentego a Paulo.

= Jutro w kościele Opieki Ś go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, obok pałacu JW. Augusta Potockiego, jako w uroczystość Ś-ej Anny odbędzie się nabożeństwo matek Chrześcijańskich.

— Jutro jako we wtorek jeden z kwintenny to jest z 15 wtorków poprzedzających odpust Śgo Dominika, odbędzie się w kościele Śgo Jacka przygotowanie do tej uroczystości, przez stosowne modły i wotywy w kaplicy tegoż Świętego.

— Jutro w kościele Śtej Anny na Krakowskiem Przedmieściu obok Tow. Dobr., jako w uroczystość ŚejAnny, pod której wezwaniem kościół ten istnieje, przypada odpust, obchodzony z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami.

— Na jutro przzpadający odpust Śtej Anny w kościele Śgo Jacka przy ulicy Freta, przeniesiony zostanie na niedzielę.

— Jutro w kościele Śgo Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, przypada o godz. 10ej rano przed ołtarzem Śgo Antoniego, wotywa.

— E — *Giełda Warszawska* idąc za wskazaniami Berlina i Petersburga obniżała swoje notowania, w końcu jednak tygodnia waluta nasza nieco się poprawiła. Czy ten stan chwilowego poprawienia się potrwa długo, czy znów nie przyjdziemy do wysokich kursów trudno dziś przewidzieć, zależy to bowiem od wypadków politycznych, których rezultatu ostatecznego nie można obecnie odgadnąć.

Ogólny obrót interesów wekslowych wciągu ubiegłego tygodnia mniejszym był, aniżeli tygodnia poprzedniego, daleko mniej bowiem kupowano weksli

na Berlin i Paryż, a niewielka przewyżka w wekslach na Wiedeń, Petersburg i Moskwę nie mogła pokryć niedoboru z weksli pruskich i francuzkich.

Porównywając kursa zeszłotygodniowe z ostatniemi notowaniami z tygodnia minionego to weksle na Berlin podniosły się o 4%, gdyż ze 136 i 135,50 przeszły na 140 i 139,50, na Wiedeń o 3% ze 108 na 111, weksle na Londyn od $1^5/_8$ do $1^7/_8$ % gdyż z 8,30 i 8,28 przeszły na 8,43 i 8,40 na Petersburg z krótkim terminem podniosły się o $^1/_3$ % albowiem ze 100 i 99,67 przyszły na 100. Tylko weksle na Paryż obniżyły się o $^5/_6$ % gdyż z 99,75 zeszły na 99.

W papierach procentowych z początku tygodnia ruch był prawie żaden, dopiero w ostatnich dniach poczęły się odbywać tranzakcje znaczniejsze i ogólny obrót okazał się większym aniżeli w tygodniu poprzednim.

Przeglądając zaś notowania, to listy zastawne okresu trzeciego serji pierwszej podniosły się o $^1/_{10}$ % gdyż z 89,58 i 89,08 weszły na 89,67 i 88,17 serji drugiej podniosły się o $^2/_3$ % to jest z 89 przyszły na 89,67 i 88,66.

Inne papiery obniżyły się; i tak listy zastawne nowe z roku 1869 od 1 do $1^1/_3$ % albowiem z 89 i 88,34 zeszły na 88 i 87, listy likwidacyjne o $1^1/_{12}$ % to jest z 72,50 i 71,50 przyszły na 70,92 i 69,92.

Pożyczka premiowa emissji pierwszej z roku 1864 spadła ze swego kursu o 19% gdyż ze 149 przyszła na 130, emissji drugiej z roku 1866 o 21% albowiem ze 146 weszła na 125, i listy zastawne rossyjskie o 6% gdyż ze 108 spadły na 102 i 101,50.

Złoto drogo jest płaconem za półimperjał np. żądają rs: 7 kop. 10, za dukat holenderski nowy rs: 3 kop. 82.

= Oddział przytułku dla wychodzących ze szpitali uprosił pana Szlenkera, Członka swego do zajęcia się uporządkowaniem przytułku w nowo wynajętym lokalu przy ulicy Ogrodowej, na co przeznaczył kwotę rs. 500, jak również postanowił przyjąć Dozorcę płatnego do pomienionego zakładu, a nakoniec postanowił odnieść się do Prezydujących w Radach szczegółowych tutejszych Szpitali o współuczestnictwo za pośrednictwem miejscowych lekarzy, w udzielaniu kwalifikacyi do Przytułku.

= Pan Jankowski Józef, został Członkiem honorowym Przytułku dla wychodzących ze szpitali.

— Posiedzenia oddziałów kuchen tanich, i przytułków, dla wychodzących ze szpitali, odbywać się będą dwa razy w miesiącu, w jednę i tę samą sobotę; pierwsza sessja będzie miała miejsce, o godz: 5tej, a 2ga o 6tej po południu.

= W miesiącu czerwcu, w kuchni taniej I-ej (przy ulicy Freta) sprzedano $8298^1/_2$ objadów; w kuchni 3ej 9915.

= Zapewniano nas, że do dziś w Łodzi przeszło 1000 robotników niemieckiego pochodzenia, w warsztatach tamecznych pracujących, powołanych zostało do landweru. Wyrządzi to zapewne dotkliwą szkodę ruchowi fabrycznemu, ale zarazem posłużyć może za wskazówkę dla panów fabrykantów, iżby dla uniknienia zawodów tego rodzaju posługiwali się narodem miejscowym więcej, aniżeli to dotychczas miało miejsce.

= Wczoraj około 5 godz. po południu, gęsty grad upadł w majątku Babicach za rogadkami Wolskiemi.

= W sobotę, w mieszkaniu p. Jana Tomasa, starszego Urzędu Zgromadzenia Białoskórników, odbyła się sessja, na której wypisano na czeladników 6, a zapisano na uczniów 8. Przytem przejrzano i zatwierdzono rachunki.

= Wczoraj w hotelu Giersza przy ulicy Podwale, odbyła się sessja subiektów: jubilerów, złotników i grawerów, na której nastąpiło obliczenie Kassy.

= Dziś jeneralna wizyta w ochronie na Pradze, następna zaś będzie miała miejsce we czwartek przy ulicy Waliców.

= Dziś na scenie teatru letniego przedstawioną zostanie komedja Sardou: „Safanduły,“ w sobotę zaś, w bufie Offenbacha: „Orfeusz w piekle,“ jako Eurydyka, ma wystąpić pani Majeranowska.

= W skutek zamknięcia portu w Gdańsku, ustała prawie zupełnie na Wiśle żegluga tratew i berlinek. Flisacy powracający z Gdańska zapewniali nas, że miasto rzeczone od z. wtorku, zmieniło się do niepoznania: ruch handlowy ustał, i mieszkańcy z obawy mającej się ukazać flotty francuzkiej, ukrywają lub wywożą z miasta pieniądze i kosztowniejsze ruchomości. Z kąpieli morskich pod Gdańskiem, wyjechali także prawie wszyscy, przybyli dla poratowania zdrowia z okolic i z zagranicy.

= Dziś kończy się wybrukowanie placu teatralnego. Poziom placu został znacznie podniesiony.

= We wsi Obryttem pow. pułtuski, restauruje się cały kościół z gruntu, funduszami włościan miejscowej parafji.

= Od czasu do czasu „Tygodnik Illustrowany“ podaje widoki Warszawy,—obecnie w ostatnim Numerze znajduje się widok Krakowskiego Przedmieścia, podług ryciny Canalletego z r. 1771, na której spostrzegamy dziś nieistniące: kościołek panien bernardynek, gdzie dziś Zjazd; kościół panien karmelitek, gdzie dziś Towarzystwo Dobroczynności; posągi przed pałacem Małachowskich, gdzie dziś dom przechodni Reslera; kamienicę Wasilewskiego, w której mieszkał biskup Krasicki, a na którem miejscu dzisiaj Skwer. Znaszej strony nadmieniamy, że ściany w kantorze loteryi Dawidsona; przy ulicy Senatorskiej, są zawieszone rycinami Canalletego, pomiędzy któremi jest i powyższa.

= Oddział tanich kuchen, zamierza założyć 4 tą kuchnię tanią wokolicach Solca.

= W gubernii Siedleckiej włościanin Szymon Nosidłowski ze wsi Płucki, kopiąc w swym ogrodzie, znalazł w dniu 13 maja r. b. dziesięć sztuk monety srebnej z 17 wieku, należącej do czasów królów hiszpańskich Filipa IV i Karola II-go. Cztery z tych monet zostały przez znalazcę sprzedane, resztę zaś odesłano do komissji archeologicznej petersburskiej.

(G. W.). Od osoby przybyłej w tych dniach z powiatu olkuskiego dowiadujemy się, iż wyrąbka lasów zakupionych przez prywatne przedsiębierstwo od właściciela Ojcowa, tamże ciągle się prowadzi; z tego powodu malownicze i urocze te miejsce wielce straciło na swej piękności. Niewygody zwiedzającym Ojców podróżnym, bardzo czuć się dają. Niema porządnego hotelu, niemożna dostać przyzwoitego posiłku nawet za dobre pieniądze. Zamek Piaskowa Skała starownie jest odnawiany.

= W Siedlcach na wzór Warszawy urządzony ma być teatr letni, w którym truppa dramatyczna pod dyrekcją pana Hegemana dawać zamierza przedstawienia.

= Restauracja kościoła kamedulskiego na Bielanach ukończoną zostanie w b. tygodniu. Pokrycie z blachy żelaznej na kościół daje tutejszy majster p. Jacobi, cała zaś restauracja pozostaje pod kierunkiem budowniczego p. Tournella.

— *(Art. nad.)*. Uczestnicy spółki bezimiennej jedwabniczej warszawskiej, jakoteż amatorowie i protektorowie tego nowego przemysłu rolniczego proszeni są: o zwiedzenie zakładu pomocniczego od r. 1839 egzystującego przy ulicy Waliców Nr 1109 (nowy 1), gdzie w jednej chwili przypatrzeć się mogą całemu przebiegowi czynności oprzędzającego się jedwabnika morwowego, od chwili rozpoczęcia najpierwszego snucia włókien jedwabnic, co trwa półczwartej doby licząc i czas zupełnej zmiany gąsiennicy w poczwarkę. Ciekawe jest i interessujące samo przeobrażenie liszek karmionych liściem z drzew morwowych różnowiecznych, które tworzą jedwab' naturalny w kolorach: białym, żółtym, pomarańczowym i t. p. Siódmego lub ósmego dnia można już zbierać oprzędy, i one z wątków jedwabiu na nich odstającego oczyszczać i ostatni ten produkt po uprzędzeniu używany jest do szycia jako jedwab'. Z oprzędów zebranych część bywa przeznaczana do rozpłodu, reszta do rozwinięcia na maszynach, w rozwijalni spółkowej, na teraz w dobrach Sielce pod Warszawą znajdującej się. Fundusze Spółki, ze sprzedaży 697 akcji pozostałe, zużyte są przez Zarząd i Radę nadzorczą. Od rozkupu niesprzedanych jeszcze 1,303 akcji sto-złotowych (15 rubl.) zawisła dalsza egzystencja Stowarzyszenia Jedwabniczego Warszawskiego, na nowo zawiązać się mającego w r. b. 1870. Co gdy nastąpi, nowa Rada Nadzorcza z wybranych jedenastu Członków i Dyrektora złożona, rozpocznie swe działania, mające na celu rozpowszechnienie jedwabnictwa w całym kraju. — Aleksander *Wołowski*, zwolennik jedwabictwa Emeryt.

= Dzisiejszej nocy sen spokojnych mieszkańców naszego miasta przerwał o godzinie 1-szej po północy turkot i dzwonek straży ogniowych podążających na ratunek ogniem dotkniętego szpitala Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej. Pożar wybuchnął w budowli mieszczącej w sobie Kancellarję Szpitala i mieszkanie miejscowego lekarza, i szerzył się w górnych częściach budowli pod dachem. Przyczyną była nieostrożność lokaja sypiającego na poddaszu. Ratunek utrudniała blacha żelazna, którą dach jest pokryty, skutkiem czego dostęp do miejsc zagrożonych po rozpalonej do czerwoności blasze był prawie niemożebnym. Dzielność i energja straży ogniowej zapobiegła jednak szerzeniu się niszczącego żywiołu, przyczem nie obyło się bez smutnych wypadków. Dowódca 2-giej części Straży Ogniowej, kapitan Skowroński, upadł z koniem na Nowym Świecie, wprost ulicy Ś-to Krzyskiej, uległ złamaniu lewego obojczyka i silnemu stłuczeniu lewej ręki. Życie kapitana było w silnem niebezpieczeństwie, gdyż groziło mu przejechanie przez straż, a nie był w stanie podnieść się o własnej sile. Szczęściem przechodzący przypadkowo jeden z młodych medyków uniósł p. Skowrońskiego na chodnik i udzielił doraźną pomoc. Kapitanowi obecnie nie zagraża niebezpieczeństwo.

— W nocy z dnia 9 na 10 b. m., około godz: 2giej, Sergiej Leonow, kanonier 2giej roty fortecznej artyllerji, będąc w stanie sennym, schodził ze schodów korytarza koszarnego i niedoszedłszy na sam dół, spadł z 3go schodu, skutkiem czego został bez czucia, a będąc odesłanym do szpitala wojennego Aleksandrowskiego, w kilka minut zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd właściwy.

— W cyrkule Wolskim, w domu Nº 1029, Iwaszkiewicz, żołnierz dymissjonowany, powróciwszy ze szpitala Ujazdowskiego, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono kogo należy.

(Gaz. Polic.)

— W dniu 23cim b. m. odbytą została sessja zgromadzenia tapicerów, w lokalu starszego zgromadzenia Karola Haubolda, wpisano uczniów 9ciu; wypisano na czeladzi 12tu; na majstra podał się p. Józef Bruntzel.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*.— Zawiadamia Osoby interessowane, że przedmioty pozostawione w kwartale 2-gim r. b., przez passażerów na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, u Zawiadowcy stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol. (1—3) —6073—

✠ Jutro w kościele Ś-go Krzyża o godz. 9 z rana, odbędzie się Msza Ś-ta za duszę ś. p. Albertyny z Wolskich **Tokarzewskiej**, jako w rocznicę jej śmierci, na którą pozostały Mąż, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —6085—

✠ Dnia 26 lipca, we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Juljusza **Hignet**, Radcy Stanu, odbędzie się żałobna wotywa w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 10ej z rana, w kościele Metropolitalnym św. Jana. —6084—

✠ We wtorek, dnia 26 lipca r. b., o godz. 9-ej rano, w kościele Ś-go Aleksandra, odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Władysława **Moszczeńskiego**, pisarza Sądu Pokoju, Okręgu Brzezińskiego, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —6077—

✠ We środę, dnia 27 lipca r. b., o godz. 10-ej rano, w kościele Ś-go Aleksandra, odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Antoniego i Karoliny **Trzebuchowskich**, małżonków Krukowskich, oraz ich córki Aleksandry, na które to nabożeństwo pozostała rodzina zaprasza, krewnych, przyjaciół i znajomych. —6078—

✠ Dnia 26 lipca, to jest we wtorek, jako w dzień Imienin ś. p. Anny z Przeradzkich **Orłowskiej**, odpędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Józefa Oblubieńca na Krak.-Przed., o godz. 10ej rano, na które pozostały brat, siostra i wnuk zmarłej Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają —6038—

✠ W środę dnia 27 lipca jako w trzecią rocznicę śmierci Józefa **Delich**, urzędnika Zarządu Poczt, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 8-mej rano w kościele S go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. — 6095 —

✠ W dniu 27-ym b. m., o godzinie 10ej rano, w kościele N. M. P., na Nowem-Mieście, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Ignacego **Makowskiego**, b. oficera b. Wojsk Polskich, ostatnio Indendenta Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci w Mokotowie; na które pozostała wdowa, wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —6076—

† Jutro, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Karola Boromeusza, jako w dniu imienin ś. p. Anny z Najbaumów **Sowińskiej**, odprawiać się będzie żałobna wotywa za spokój jej duszy; na którą pozostały syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6091—

† Ś. p. Konstanty **Sawiczewski**, przeżywszy lat 51, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Synowica zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne Nabożeństwo nazajutrz, t. j. dnia 27 b. m., we środę, o godzinie 9tej z rana, w tymże kościele odbyć się mające. —6103—

† Ś. p. Władysław **Gundelach**, obywatel miasta Warszawy i fabrykant mydła i świec, przeżywszy lat 37, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 23 b. m. rozstał się z tym światem. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-tym b. m. o godzinie 5-tej po południu z kaplicy ewangelicko-augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. — 6097 —

† W dniu 11 lipca r. b., w mieście Łodzi przeniósł się do wieczności po długich cierpieniach, bo przeszło po dwu-letniej ciężkiej chorobie, Franciszek **Kurowski**, b. Dyrektor Fabryki cukru. Pomimo najusilniejszych starań, zmuszonym był porzucić w sile wieku bo w czterdziestej trzeciej wiośnie życia, ten świat padołu i płaczu, pozostawiając w nieutulonym żalu żonę, córkę i liczne rodzeństwo. Spokój jego duszy. —6092—

† Karol **Stampe**, budowniczy w mieście Zamościu przeżywszy lat 32, dnia 10 lipca r. b., tamże żywot swój doczesny zakończył. —6075—

— „Odes. Wiest.“ uwiadamia, że znany historyograf Kostomarow znajduje się obecnie w Krymie, pracując w archiwum księcia Woroncowa.

— „Sudeb. Wiest.“ donosi, że Najwyżej rozkazano w raportach szeregowych wyraz „rekrut“ przemienić na „młody żołnierz.“

— „Słowo lwowskie“ pisze: Haliczanin ruski, pan Longin syn Chryzantego Buczacki, który ukończył kurs nauk w instytucie inżynjerów dróg kommunikacji w Petersburgu, mianowany został urzędnikiem w departamencie kommunikacji wodnych, dla dokonywania badań co do systemu Marjińskiego na rzece Wołdze. (D. W.)

Wiadomości Polityczne.

22 Lipca.

*** Ogólna cyfra subskrypcji, na cele wojenne otwartej przy redakcjach gazet w Paryżu, wynosiła z dniem 20 lipca 204,943 franki.

** W Dublinie miała miejsce wielka manifestacja. Przeszło 20,000 Irlandczyków, niosąc sztandar Francji krzyczało na ulicach: „Niech żyje Francja, precz z Prusami!“

** Według telegramu z Kolonji, inspektor celny z Saarbrück, zaraportował, że oddział francuzki w kroczył na terytorjum pruskie: odbył rewizją w biurze celnem w Solsterkoche i wziął do niewoli dwóch strażników pogranicznych.

** Rezerwa armji belgijskiej zajmuje obecnie, poniżej Antwerpji czworobok, utworzony przez Fernanda, Malinas, Lierre i Diest.

** W Baden-Baden miejsce wojsk Wielkiego Księztwa, zajęły wojska pruskie.

** Wyjazd don Carlosa, o mało nie stał się powodem ważnych zawikłań międzynarodowych. Dzięki wszakże grzeczności cechującej obecne stosunki rządu francuzkiego z Hiszpanją, wszystko skończyło się w sposób zadawalniający. P. Olozaga otrzymał bowiem ważne doniesienie, o działaniu pretendenta. Don Carlos miał podobno wysłać na granicę jakiegoś jegomościa, który udając się kolejno do prefektów departamentów leżących na granicy Hiszpanji, zapewniał ich, że życzeniem rządu francuzkiego jest, aby karlistom dozwolić wolnego przejścia przez granicę.

Pan Olozaga, ostrzeżony w ten sposób, udał się natychmiast do Cesarza z żądaniem, wydalenia don Carlosa z granic Francji. Cesarz po kilku lekkich uwagach, miał się przychylić do tego żądania. „Najaśniejszy Panie, rzekł podobno poseł hiszpański, gdyby J. K. M. Król Wilhelm, był tak uprzejmy dla ambasadorów, jak Wasza Cesarska Mość, nie przyszłoby z pewnością do wojny.“

** Ambasador bawarski w Paryżu, hrabia de Quadt wyjechał do Monachjum.

** Według doniesień z Luxemburga, Prusacy mają baczne oko na sposób, w jaki Belgja broni swej neutralności. Przypuszczają, że w razie najmniejszego zboczenia od prawideł neutralności, wojska pruskie nie wahałyby się wkroczyć do Belgji.

** Hr. Brassier de Saint Simon, ambassador Prus i Związku północnego, przybył do Florencji.

** Pruski minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg, polecił redakcjom dzienników wychodzących w Prusach, wstrzymanie się od wszelkich, choćby najmniejszych doniesień o ruchach wojsk i działaniach wojennych. Listy adressowane do Francji, nie będą przyjmowane na pocztach pruskich.

** Wczoraj rano, okręt kupiecki pruski, który stanął na kotwicy w zatoce Brest, był ścigany aż po za obręb wód francuzkich, przez parowiec „l'Infatigable“.

** Księżna Walji, z całą rodziną opuściła już Kopenhagę.

** W Kreutznach, osoby przybyłe do wód nie mogą już powrócić i pozostają na miejscu bez pieniędzy, a nawet bez nadziei prędkiego ich otrzymania. Miła niespodzianka.

** Czterystu studentów uniwersytetu w Bonn, zaciągnęło się do wojska. Uniwersytet zapewne zostanie zamkniętym.

** W wielkiej operze, w Paryżu, wczoraj przedstawiono: „Niemę z Portici“, Auber'a. Po ukończeniu w akcie drugim, słynnego duetu: „Amour sacré de la patrie“, słuchacze jednomyślnie zażądali wykonania „la Marseillaise“. Na żądanie to, ukazała się primadonna p. Sasse w białej draperji i z trójkolorowym sztandarem, i zaintonowała hymn narodowy. Publiczność wysłuchała go pows awszy z miejsc swoich. Entuzjazm był nie do opisania. Po skończeniu hymnu wołano w lożach i w krzesłach: „Niech żyje Francja. Niech żyje wojsko i lud!“ Pannie Sasse, heroinie wieczoru, rzucano do stóp mnóstwo wieńców wawrzynowych, strojnych wstęgami trójkolorowemi.

W sali teatru zgromadziła się cała prawie arystokracja rozumu, rodu i finansów.

* * Krąży wieść, że Francja traktuje z Hiszpanją i Portugalją o przymierze.

* * Do legji zagranicznej, należącej do armji francuzkiej, zaciągają się officerowie przybyli z Rumunji.

* * Rząd włoski zbroi swoją flotę wojenną.

* * Marszałek Le Boeuf, jestto człowiek łączący w sobie dwa elementa: mówcy i żołnierza. Oblicze ma bardzo sympatyczne pomimo marsowatego spojrzdnia; nosi wąsy i brodę, piersi ma niezwykle szerokie i wypukłe, stworzone jak gdyby umyślnie do umieszczania na nich dekoracyj. Ubiór cywilny nosi zawsze czarny i odznaczający się elegancją. Le Boeuf liczy obecnie sześćdziesiąt lat wieku. Kształcił się w szkole politechnicznej, następnie w szkole artyllerji w Metz. W r. 1837 bił się w Algierze, w 1856 w Krymie, następnie we Włoszech. W 1866 wysłano go do Wenecji. Z polecenia rządu, zdejmował on pierwszy tej królowej morza, czarną krepę ze złotego djademu. Obecnie Le Boeuf jest naczelnikiem sztabu głównego armji, czyli pełni też samą funkcję jaka za pierwszego cesarstwa powierzoną była księciu Neufchatel.

* * Dwaj górnicy przybyli do Verviers opowiadają, iż 18 b. r. widzieli olbrzymi balon szybujący od północo-wschodu, pomięday Herbestahl (Prussy) a Dolhaid (Belgja). W balonie, który niekiedy spuszczał się na bardzo małą odległość od ziemi, rozpoznać było można dwie osoby; jedna z nich zaopatrzoną była dalekowidzem. Zdaje się, że to był rekonesans pruski. Zachodzi pytanie, czy dziś przy nadzwyczajnej doniosłości broni palnej, balon da się zużytkować na polu bitwy.

* * Rząd pruski zalecił wszystkim właścicielom ziemskich posiadłości nad Renem śpiesznie uprzątnąć z pól wszelkiego rodzaju zboże.

* * Zapał wojowniczy ogarnia wszystwie klassy francuzów. Uczniowie liceum Saint Quentin, proszą ministra, aby fundusz przeznaczony na kupno książek na nagrody, przelany został do kassy wsparcia wojskowych. Nic dziwnego, że zapał goreje w młodych sercach. Robotnice podejmują się zaopatrywać wojsko w szarpie; zapał i wiara w siebie przenika nawet do poważnych sfer sądowych. Oto list adresowany do dziennika „Figaro":

„Stawiam 200,000 fr. przeciwko 100,000, że armia francuzka wkroczy do Berlina około 15 sierpnia.

Thomas.

notarjusz, oficer legji honorowej,

P. S Pieniądze złożone w banku.

* * Hanowerczycy radują się. Legjon formujący się obecnie ma być przyłączony do wojsk udających się na Baltyk.

(Gaulois, Figaro, Nordd. Allg. Ztg.)

23 Lipca.

* * Depesza z Metz donosi, że wojska Pruskie, które zdawały się koncentrować pomiędzy Luksemburgiem, Palatynatem, zdają się obecnie cofać i zajmować pozycją, strategiczną, pomiędzy fortecą Koblentz a Moguncją.

* * W samej Hiszpanji zakupiono dotąd dla armji francuzkiej zboża, wina, wódki i innych artykułów żywności, przeszło za 80 miljonów franków.

* * Jenerał Fleury, przebywający obecnie w Petersburgu, prosił cesarza Napoleona o dowództwo w armji, lecz otrzymał polecenie pozostania na dotychczasowem stanowisku.

* * Daoud-pasza, minister robót publicznych w Stambule, od dwóch dni przebywa w Paryżu. W związku z poprzedniemi wiadomościami, bytność ta nasuwa przypuszczenie ważnych negocjacji, pomiędzy rządem francuzkim i tureckim.

* * „Morning Post" utrzymuje, że Danja i Hanower, będą z pewnością po stronie Francji.

* * Wiadomość podana onegdaj przez depeszę telegraficzną o nagłej śmierci jenerała Donay, nie musi być prawdziwą, skoro według objaśnień udzielonych redakcji dziennika „Gaulois" przez sekretarza jenerała, jenerał jest zdrów zupełnie.

* * Szwajcarja postawiła już przeszło 40,000 ludzi na stopie wojennej, w obronie swego terrytorjum. Na notę tego państwa, ogłaszającą neutralność, Prusy nie odpowiedziały wcale.

* * Dowódzcy korpusów francuzkich, w rozkazach dziennych, zalecają żołnierzom umiarkowanie w użyciu ładunków.

* * Kontyngens z r. 1871 powołanym będzie we Francji do służby wojskowej, z d. 1 stycznia 1871 r.

* * Merowie otrzymali rozkaz poczynienia z góry wszelkich kroków przygotowawczych do spisu ludności. Z powodu tego rozporządzenia, jenerał Le Boeuf miał powiedzieć: „Należy przewidywać wszystko, mam jednakże nadzieję, że pokój będzie zawartym na kilka miesięcy przed 1-m stycznia 1871 r.

* * Włochy powołały podobno pod sztandary klassę poborową z 1844 i z 1845 r. To rozporządzenie powiększy siły armji włoskiej o 50,000 ludzi.

* * Główna kwatera armji pruskiej, mieści się w Kreutznach, miejscu znanem z wód mineralnych.

* * Major Auson, wniósł petycję do rządu angielskiego, z prośbą o wyjednanie u państw wojujących pozwolenia dla kilku chirurgów i lekarzy, towarzyszenia wojsku na polu bitwy, w celu robienia studjów nad ranami odniesionemi i nad środkami zaradczemi.

* * Dzienniki angielskie nie otrzymały ani od Pruss, ani od Francji pozwolenia dla swoich korrespondentów, do znajdowania się przy armiach.

* * Liczba dam, które ofiarowały swoje usługi komitetowi pomocy dla ranionych we Francji, jest bardzo znaczną. Ubiór tych nowych sióstr miłosierdzia składać się ma z sukni wełnianej czarnej, lub ciemnozielonej, z małego czepeczka i fartuszka białego.

* * Przy wojsku francuzkiem mają być utworzone oddziały ruchome, działające niezależnie na flankach armji, w pewnem od niej oddaleniu.

(Gaulois, Figaro, Nordd. Allg. Ztg).

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zaledwie padło kilka nic nie znaczących strzałów na granicy **Francji** i Palatynatu, a wypadek ten, w którym może brało udział kilku znudzonych bezczynnością żołnierzy i strażników granicznych, rośnie już do znaczenia bitwy, daje gazecie „Kolońskiej" powód do wykazania wyższości iglicówek nad szaspoty i służy za wygodny temat do gawęd o zajęciu terytorjum francuzkiego przez prusaków, lub pruskiego przez francuzów, stosownie do osobistych sympatji, bez względu na to, że jak słusznie zauważyła wiedeńska „Presse," w roku pańskiem 1870, wojska nie dostawiają się jeszcze na teatr wojny balonami.

Na ten ostatni pewnik zdaje się zupełnie nie zwracać uwagi, ani prasa komentująca po swojemu strzały pod Saarbrücken, ani publiczność zapuszczająca się w strategiczne kombinacje..... bez wojsk, bo nie ma wątpliwości, że żadna ze stron wojujących nie jest jeszcze gotowa do rozpoczęcia tak strasznej w skutkach kampanji.

Nie sama wyobraźnia wpływa tu na podobny pośpieszny sąd o rzeczy; zwykliśmy także przeceniać potęgę dzisiejszych środków komunikacyjnych, zapominając, że koleje żelazne i telegrafy skracają przestrzeń, ale jej nie niszczą.

Porównanie prologu obecnej wojny z przygotowawczemi do kampanji włoskiej w 1859 i pruskiej w 1866 dostatecznie kwestję wyjaśnia. „W 1859 roku, piszą „Debaty“ z których tę paralelę czerpiemy, Austrja wystosowała 22 kwietnia ultimatum do Piemontu, które go odrzucenie spowodowało wojnę; wypadek ten łatwy był do przewidzenia po rokowaniach 4 poprzednich miesięcy. Jednakże mimo całą naszą gorączkową działalność, dopiero 20 maja miało miejsce pierwsze ważne starcie między nami i austrjakami: bitwa pod Montebello. Pierwsza z dwóch wielkich bitew tej kampanji tak szybkiej i krótkiej, stoczona była 4 czerwca, t. j. w pięć tygodni po wypowiedzeniu wojny, a półtora miesiąca licząc od dnia w którym „Monitor“ zamieścił rozkaz rządu skoncentrowania kilku dywizji na granicy Piemontu.

Na pierwszy rzut oka, mogłoby się zdawać, że działania Prus w 1866 były szybsze. Głębsza rozwaga, wykazuje, że rzeczy przeciwnie się miały. W istocie, dość przypomnieć sobie przyczynę starcia między królem pruskim i jego parlamentem, aby się przekonać, że piorunująca „siedmiodniowa kampanja“ od dawna była przygotowaną. Zresztą zawikłania które spowodowały wojnę między dwoma potężnemi mocarstwami niemieckiego Związku, widoczne były już na kilka miesięcy przed urzędowem zerwaniem, a każdy z przyszłych wojujących zaczął się przygotowywać. Prusy przedsięwzięły pierwsze jawne środki, pod koniec marca przy początku wiosny. 27 marca wydany był rozkaz postawienia na stopie wojennej dywizji stojących na granicy austrjacko-saskiej, i zbrojenia fortec szlązkich; 24 kwietnia zadekretowano postanowienie na stopie wojennej pięciu korpusów armji, całej artylerji i całej kawalerji, 4 maja korpusy te zostały uruchomione a cztery inne korpusy musiały stanąć na stopie wojennej, w trzy dni potem były uruchomione. Od 19 maja zaczęto koncentrowanie wojsk, i potrzeba było dwudziestu jeden dni dla zgromadzenia na granicy tej olbrzymiej armji, która rozpoczęła bój po odrzuceniu wezwania wystosowanego do Hessji elektoralnej, do Hanoweru i Saksonji. Bitwa pod Sadową miała miejsce 3 lipca, t. j. w sześć tygodni od chwili rozpoczęcia koncentracji wojsk, już pierwej postawionych na stopie wojennej i uruchomionych; gdy tymczasem, siedm lat przedtem, potrzebowaliśmy tylko sześciu tygodni, do postawienia naszych wojsk na stopie wojennej, do rozrzucenia ich po wszystkich punktach Francji i Algeru i do zadania stanowczego ciosu.“

Urzędowy dziennik „Journal officiel“ oznajmia, że poddanym Pruss i państw w związku z Prusami będących, którzy obecnie we Francji mieszkają, dozwala się i nadal we Francji przebywać, o ile postępowanie ich nie da powodu do zarzutów. Przyjęcie na przyszłość poddanych Pruss i państw w związku z Prusami będących na terytorjum francuzkie, może mieć miejsce jedynie za wyłącznem upoważnieniem, wyjątkowo tylko udzielanem. Stojącym obecnie we francuzkich przystaniach przychylnym statkom handlowym, daje się trzydziestodniowy termin do powrotu i swobodny przejazd. Okręta mające ładunek przeznaczony dla francuzkich przystani i na francuzki rachunek, stojące w nieprzyjacielskich lub neutralnych przystaniach, gdzie przyszły przed wypowiedzeniem wojny, nie podlegają zaaresztowaniu, mogą złożyć swój ładunek we francuzkich przystaniach, i otrzymują swobodny przejazd do powrotu.

Kwestja czy posiedzenia ciała prawodawczego mają być tylko odroczone, czy też zamknięte dała powód do ożywionych sporów na czwartkowem posiedzeniu. Lewica żądała odroczenia, i wzywała do rozpraw w tym przedmiocie; minister Ollivier oświadczył tymczasem, że nie może dopuścić do dyskussji w kwestji tyczącej prerogatywy cesarza. P. Favre i inni wnosili interpelację zapytując w jaki sposób gabinet zamierza użyć swego prawa zamykania posiedzeń. Interpelacja odrzucona została 180 głosami przeciw 56.

Rząd zdecydował się w końcu na zamknięcie posiedzeń, ponieważ przy prostem odroczeniu, przy prezydującym w Ciele prawodawczem, pozostałoby niezmiernie ważne prawo zwołania przedstawicielstwa narodu. Cesarz zaś chce sam z tego prawa korzystać i w razie potrzeby sam, lub za pośrednictwem zastępującej go cesarzowej zwołać posiedzenie nadzwyczajne.

Przed wyjazdem swoim ze stolicy, deputowani „in corpore“ udali się do Tuilerów, gdzie prezydujący p. Schneider przemówił do cesarza.

Odpowiedź Napoleona III jest zwykłą mową tronową przy zamknięciu posiedzeń. Cesarz oznajmił, że tak jak w 1859 r., cesarzowa w czasie jego nieobecności, sprawy państwa załatwiać będzie. Właściwa rejencja nie została ustanowioną, ale rady ministrów odbywać się będą pod prezydencją cesarzowej. Książę cesarski udaje się za ojcem na teatr wojny.

Dzienniki francuzkie potwierdzają wiadomość o śmierci posła francuzkiego w Waschingtonie, p. Prevost-Paradol, jako przyczynę podając nie samobójstwo, lecz anewryzm.

Wiadomo, że w 1868 r. podpisana została w Petersburgu konwencja, w której mocarstwa europejskie zobowiązały się nie używać w wojnie kul rozrywających. Do konwencji nie przystąpiło wtedy księztwo Badeńskie. Obecnie rząd francuzki wysłał do rządu badeńskiego zapytanie, czy w dzisiejszej wojnie zamierza używać wspomnionych pocisków, na co rząd badeński dał odpowiedź w duchu zawartej konwencji.

Według telegramu londyńskiego, flota francuzka wypłynęła na morze Baltyckie. Uważając tę wiadomość za przedwczesną, podajemy tymczasową pogłoskę o pancernikach francuzkich, gotowych do wypłynięcia z portu Cherburskiego.

Dywizja pod dowództwem kontr-admirała Dieudonné: „Gauloise“ wioząca flagę admiralicji; „Flandre“, fregata; „Thetis“ korweta; „Jeanne d'Arc“ korweta. Dywizja pod rozkazami admirała Penhoet: „Savoie“ fregata wioząca flagę admiralicji; „Guyenne“ fregata; „Ocean“ fregata; „Rochambeau“, strażnik przybrzeżny, i fregata „Surveillante“, wioząca flagę naczelnego wodza floty, wice-admirała Bouet-Willaumez. Do tej floty mają być jeszcze przyłączone: opancerzona fre-

gata „Invincible“ i strażnik przybrzeżny „Taureau“, jak wiadomo, jeden z najstraszniejszych statków francuzkiej floty. Opatrzony on jest ostrogą, i uzbrojony w jedno tylko działo, ważące 14.613 kilogramów.

Z **Włoch** donoszą, że w La Spezia uzbrojono eskadrę obserwacyjną składającą się z fregaty „Italia“, z korwet „Umberto“; „Duca di Genova“, i z parowca „Vedetta“. Dowództwo nad eskadrą ma objąć kontradmirał Ulises d'Isala. Statki te przeznaczone są do krążenia po morzu śródziemnem i południowym adrjatyku.

W **Austrji** mnożyły się z każdym dniem wskazówki, dozwalające wnosić o utrzymaniu niezbrojnej neutralności tego państwa. W Peszcie wszyscy wybitniejsi kierownicy stronnictwn Deaka za nią się oświadczyli, a z Wiednia wczorajsze dzienniki z powodu pogłosek będących w związku z przybyciem do stolicy francuzkiego posła księcia Latour d'Auvergne, czuły się w obowiązku na nowo zapewnić, iż Austrja nie wyjdzie z granic ścisłej neutralności. Przekonanie to opinji i prasy, znajduje potwierdzenie w okólniku pana Beusta, o którym donosi wczorajszy telegram. Neutralność Austrji jest zatem faktem niezbitym.

Według węgierskiego „Lloyda“ w Wiedniu mają się odbyć narady, mające na celu przedsięwzięcie stosownych środków przeciw postanowieniom soboru. Węgierski minister wyznań udał się z tego powodu do Wiednia.

Rada narodowa **Szwajcarska** za przykładem rady stanów, przyjęła umowę tyczącą drogi żelaznej Ś-go Gotarda 88 głosami przeciw 16. Tym sposobem ze strony władz związkowych żadna przeszkoda do wykonania tego projektu nie istnieje.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indep. Belge, Le Nord.)

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 24 Lipca godz. 9 rano.

przez Wiedeń.

Londyn 22.—Gladstone oświadczył w Izbie niższej, że rząd angielski nie wierzy w tajemne przymierze francuzko-duńskie. Rossja i Austrja robiły wszystko co było można, dla utrzymania pokoju. Z Cherburga donoszą o wsiadaniu wojsk na statki.

Paryż 23.— Prusacy wysadzili w powietrze most w Kehl na prawym brzegu Renu. Cesarz w proklamacji do francuzów, wykazuje jak pogardliwie traktowano francuzkie żądania i jak w skutek tego cała Francja wydała jeden okrzyk wojny, w której nie idzie o rzucenie się na niepodległość Niemiec, lecz o zapewnienia bezpieczeństwa Francji. Proklamacja przypomina idee cywilizacyjne wielkiej rewolucji, donosi że Cesarz staje na czele armji i zabiera zsobą syna, który pojmuje jakie mu obowiązki imię jego nakłada.

Warszawa d. 23 Lipca godz. 10 z rana.

przez Berlin.

Paryż 23.— Cesarz w yjedzie prawdopodobnie dziś do armji. Urzędownie ogłoszona proklamacja cesarza do ludu francuzkiego, oznajmia, że cesarz obejmuje naczelne dowództwo i zabiera syna.

Wiedeń 23.—Okólnik Beusta do przedstawicieli Austrji, dowodzi potrzeby biernej postawy, neutralności Austrji.

Berlin 23-— Niemcy wysadzili 22-go most na Renie pod Kehl. Zresztą słychać tylko wymianę strzałów forpocztowych.

Warszawa 25 Lipca godz. 11 z rana.

pozez Berlin.

Saarbrücken 24.—Około 30 ludzi z siódmego pułku ułanów, dziś rano przeszło granicę i przerwało kommunikację między Saargemünd i Hagenau, wysadziwszy w powietrze wiadukt, i powyrywawszy w wielu miejscach relsy.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnaut *Chlebow*, z Częstochowa; Jenerał-Major *Obruczew* i Tajny Radca *Ostrowski*, z Petersburga; Fligiel-Adjutant pułkownik *Prytwitz*, z Płocka; Rzeczywisty Radca Stanu *Pawłow*, z Wiednia; Szambelan Dworu *Jabłonowski*, z Kijowa.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant *Krasnokutski*, do wsi Stara-Wieś; Jenerał-Lejtnant *Maniukin*, do Petersburga; Jenerał-Major *Siwers*, do Zbuczyna.

WYPOWIEDZENIE WOJNY.

W chwili, gdy cała Europa ma oczy zwrócone na missyę p. Wimpffen w Berlinie, nie od rzeczy będzie przypomnieć rozmaite formy wypowiedzenia wojny, w dwóch różnych epokach historyi.

U Rzymian czynność ta należała specjalnie do *fetialów. Fetiales*, których początek odnoszą do Numy, szli wolno, z głową pokrytą zasłoną i uwieńczeni werbeną.

Rozpoczynali od oświadczenia nieprzyjaciołom wszystkich wymagań Rzymu, żądając natychmiastowego ich wykonania, pod zagrożeniem walki. Jeżeli te pierwsze kroki pozostawały bez skutku, wojnę postanawiał Senat.

Wtedy jeden z *fetialów*, znowu z zasłoniętą twarzą zbliżał się do granic nieprzyjacielskich i w obecności trzech osób, liczących najmniej 15 lat, ciskał włócznią w ziemię wrogów.

To było uważane za pierwszy akt wojny.

* * *

W średnich wiekach, przed każdą wojną wysyłanym bywał herold, otoczony liczną świtą.

Stanąwszy przed panującym, lub wodzem nieprzyjacielskim, ogłaszał mu przy odgłosie trąb żądania swego pana, następnie zaś rzucał na ziemię rękawicę krwią zbroczoną. Monarcha lub wódz wyzwany, kazał podnosić rękawicę i ofiarować heroldowi pieniądzę lub suknię.

Czasami, jeżeli nienawiści były bardzo wielkie, herold nie ośmielał się stawać osobiście przed obrażonym księciem, ale przyjeżdżał nad granicę jego ziem i uderzał w róg wojenny. Na odgłos trąb, zbiegali się mieszkańcy, a herold odczytywał kartel wypowiadający wojnę, wzywając do rozprzestrzeniania tej wiadomości po kraju.

Dziś to wszystko odbywa się daleko prościej, a nadewszystko prędzej.

Kantor Interesów Bankierskich
MAURYCEGO NELKEN

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok domu Roeslera i na Nowym Świecie, wprost ulicy Ordynackiej.

Z powodu spadnięcia kursu wszystkich Papierów Publicznych, mam sobie za obowiązek zwrócić uwagę moich Sz. klientów i radzić im zakupywanie Listów Zastawnych starych 4 proc. jakoteż Listów Likwidacyjnych.

Maurycy Nelken.

(1—3) — 6087 —



Patentowana

FABRYKA GORSETÓW



JANA BERNHARD,

egzystująca od 25 lat, przy ulicy Miodowej i zaszczycająca się względami Szanownej Publiczności, przeniesioną została od 8-go Jana na ulicę Krakowskie-Przedmieście, Nr 444 (nowy 73), gdzie i nadal uprasza się Sz. Publiczność o łaskawe względy. (1—6) —6064—

PIWO
Bawarskie, Żareckie i Salwator.

Sprzedaż hurtowa na oksefty, beczki, antałki i większe partje w butelkach, znanego od lat dawnych ze swej dobroci Piwa Bawarskiego Żareckiego i Salwatora, urządzoną została w Warszawie wyłącznie w Kantorze Składu Węgla Kamiennego i Drzewa Opałowego R. Sulkowskiej, przy Alei Jerozolimskiej pod Nr 39, obok domu W-go Wojno. Zamówienia czy to osobiście w Kantorze czy u Kommissantów dopełnione, czy też przez pocztę miejską, której koszt Kantor zwróci nadsyłane, w dniu zamówienia najakuratniej załatwiane będą. (2—3) — 5941 —

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.
Dziś. **Safanduły**.
Jutro: **Halka**.

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego.** — **Orkiestra** pod dyrekcją P. **Kuhne** grać będzie. (36—0) —4643—

TIVOLI. Ulica Królewska.— Dziś i codziennie, dawane będą Przedstawienia humorystyczne, ze śpiewami i tańcami, pod dyrekcją **Bolesława Eulenfelda.** (2—3) —6060—

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 586 *b*. — Codziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków**.— Początek o godz. 7ej. (0—0) —6090—

FIGARO. Nowy-Świat, gdzie Apteka Koopego.— Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców.— Początek o godz. 8ej. (24—0) —5079—

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:

Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Marta,“ Flotowa.
2. Introdukcja z op. „Faust,“ Gounoda.
3. Delirien walc, Józefa Straussa.
4. Finał z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego.
5. Uwertura z op. „Hugonoci“ Meyerbeera.
6. Arja z „Stabat Mater,“ Rossiniego.
7. Opowiadania z „Lasu Wiedeńskiego,“ walc, Jana Straussa.
8. Musikalisches Bilderbuch, potpourri, Conradiego.
9. Uwertura z op. „Córka Pułku,“ Donizettego.
10. Nocturno, Chopina.
11. Pizzicato polka, Jana i Józefa Straussa.
12. Radedzki-marsz, Jana Straussa, (ojca).

Koncert symfoniczny zapowiedziany na dzień 15 (27) Lipca, odbędzie się w Środę 22 Lipca (3 Sierpnia) W Czwartek, dnia 16 (28) Lipca, o godzinie 6ej wieczordm, odbędzie się **Wielki Podwójny Koncert** w połączeniu z Orkiestrą wojskową. Wejście **Kop. 30.**

Początek o godzinie 7.
Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

☞ W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.
(34—0) —4593—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.** — **Dziś**: 1. „Miller und Müller.“ —„Das Heimweh.“ — **Jutro**: **Benefis der Operettensängerin**: „Frau Victorin.“ — „Der Goldonkel.“
(38—0) —4545—

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 13-go Czerwca (25 Lipca) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.			
Półimperjały Ros. 7 k. 30 rs. 7 k. 10				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 82				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. zą rs. 100	90	32	89	90
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	90	89	40
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	88	—	87	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100..........	70	65	69	65
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866...	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	66	—	62	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 35 5/9.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. —
Od Listów Zast. nowych kop. 44 4/9
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 124 k. 65 rs. 124 k. 20
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 38 rs. 8 k. 36
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 97 k. 95 rs. 97 k. 50
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 99 k. 90 rs. 98 kop. 10

Okowity płacono dnia 22go Lipca za wiadro od rs. 4 kop. 17 1/2 do rs. 4 kop. 23 2/3 za garniec od rs. 1 k. 36 — do rs: 1 kop. 38.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETHNER

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 162.

Poniedziałek.— Dnia 13 (25) Lipca. — Rok 1870.

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, otrzymała następujące nowe dzieła:

Mecherzyński Karol. „Statystyka czyli nauka obejmująca prawidła dobrego pisania,“ kop. 60.

Segel. „Winogrona, jako środek leczniczy w różnych słabościach,“ kop. 40.

Krótka Statystyka Gubernji Królestwa Polskiego obejmująca rozległość, ludność tychże gubernji, kopiejek 20. (3—3) — 5855 —

MAPPY CAŁEJ EUROPY
oraz
ŚRODKOWEJ,

najnowszych edycji, do nabycia w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (3—3) — 5935 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, iż w d. 5 (17) Sierpnia o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, wydzierżawienie possessji, 3023 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 154 kop. 50 rocznie, ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 16 i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 3023 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat trzy, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w kwocie Rs. 16 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Za p. o. Prezydenta,
Radca Stanu, **Mazurkiewicz.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**
(1—3) — 6053 — (D. W).

Piotr Rudziński, Malarz,

założył pracownię pod Nrem 716 przy ulicy Leszno, przyjmuje wszelkie **Roboty Malarskie** pokojowe, oraz **Pisanie Znaków**, za cenę przystępną.
(1—3) —6094—

Są do sprzedania zaraz, za bardzo nizką cenę:

Maszyny Fotograficzne

nowej konstrukcji, **Statyw** i inne Przedmioty do tegoż fachu należące, bardzo mało używane. Wiadomość przy ulicy Wilczej, Nr 6. (1—3) —6070—

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż ogłoszona w Nrze 160 Dodatku „Kurjera Warszawskiego“ licytacja na sprzedaż starej Parowej Maszyny w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., w Kancellarji Warszawskiej Fabryki Broni, odbyć się mająca, miejsca mieć nie będzie. (1—1) —6072—



W dniu 15 (27) Lipca r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Wydziale Iszym, przy ulicy Długiej, Nr 549, sprzedaną będzie

Nieruchomość w Warszawie Nr 2346,

narożnie przy ulicy Smoczej i Pawiej położona, liczne Zabudowania i znaczną przestrzeń gruntu obejmująca. Wadjum Rs. 900. Licytacja od ²/₃ części szacunku rewizją taksy wynalezionego, albo od Rs. 11,038 Kop. 76. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1775, mieszkającego.— **Józef Piwoński**, Adwokat.
(2—2) —5894—

Encyklopedja Powszechna,

wydanie kompletne, w oprawie starannej, jest do sprzedania za Rs. 75. Obejrzeć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ i tamże powziąść wiadomość o adressie sprzedającego.
(6—6) —5748—

Potrzebne są w jak najprędszym czasie: **NAUCZYCIELKA Polka**, posiadająca dobrze język niemiecki i Muzykę, oraz **Rossjanka** z Muzyką i językiem francuzkim. Posiadające te kwalifikacje, raczą się zgłosić do Biura Nauczycielskiego Tekli Kuczborskiej, przy ulicy Miodowej, Nr 482. Tamże można powziąść wiadomość o kilku **Nauczycielach** z niemiecką konwersacją.
(1—1) —6068—

Skład Drzewa Opałowego.

na Prodze, przy Drodze Żel. Warsz.-Terespolskiej (plac oparkaniony), otrzymał deski sosnowe, olszowe i dębowe, suche, w gatunkach wyborowych, ktore po cenach umiarkowanych sprzedaje. Wiadomość na miejscu u Pisarza Pana Walter. (1—3) — 6086 —



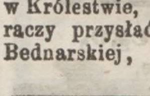
Kucharka Niemka,

któraby mogła się podjąć i innych usług, przy familji z dwóch osób złożonej, jest oszukiwana. Wiadomość na Banhofie Kolei Petersburskiej, mieszkania Nr 5, u Esmanna.
(1—3) —6093—

Ktoby życzył dostać

Rządcę Dóbr

w Królestwie, mogącego złożyć Kaucję w ilości Rs. 2,000, raczy przysłać swój adress do domu Nr 25, przy ulicy Bednarskiej, mieszkania Nr 8, do godziny 10ej rano.
(1—3) —6067—



W Kolonji Bachnik pod Jabłonną, na 14ej wiorście od Warszawy, z powodu zwinięcia Pachtu, jest na sprzedaż pojedynczo lub razem,

12 Krów obfito dojnych,

rassy Hollenderskiej, wraz z **BUHAJEM** młodym i kształtnym. (1—3) —6071—



Do sprzedania

Fortepjan Mahoniowy.

nowego fasonu, i **SKRZYPCE** Włoskie. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 37 nowy, mieszkania Nr 17. (1—3) —6089—

Młoda Panna,

dobrze wychowana, poszukuje miejsca do Towarzystwa, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Adress pod literami L. W., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" zostawić się uprasza.
(2—3) —5973—



Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Rowińskiej, przy ulicy Nowolipie, Nr 2470 (nowy 11).
(3—3) —5997—



Ktoby sobie życzył zamienić **DOM w Warszawie**, na **DOM z Ogródkiem w Petrokowie**, z dopłatą reszty szacunku, zechce się zgłosić na ulicę Widok pod Numer domu 14, mieszkania Nr 1, pomiędzy godziną 4tą i 7mą.
(3—3) —5921—

Jest do sprzedania

MASZYNA FOTOGRAFICZNA,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 13 nowy, mieszkania Nr 9. (2—3) —5989—

Do sprzętu siana i traw.

mamy zaszczyt polecić:

Grabie mechaniczne konne;
Spychacze;
Przetrząsacze.
Kosiarek Warda, sprzedaliśmy już cały tegoroczny zapas. **Ostrowski i S-ka**
przy ulicy Senatorskiej Nr 475d.
(3—3) — 5788 —

Dobra Ziemskie Domaniew,

położone o wiorst 17 (mil 2½) od Warszawy, zaś od Kolei żelaznej Wiedeńskiej stacji Pruszków wiorst 3, mające Zabudowania, oraz Grunta dobre, po niegdy Ksawerym Rakowskim, Doktorze medycyny, pozostałe, w dniu 15 (27) Lipca 1870 roku, o godzinie 1½ z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego, w Warszawie, pod Nrem 549, przed W. Bonieckim, Assessorem tegoż Trybunału, jako delegowanym sprzedane będą w drodze działów, a licytacja zacznie się od zniżonego szacunku o ¼ część, to jest od summy Rs. 34,246 Kop. 80. — Bliższe szczegóły objaśnień, jakoteż o warunkach, można powziąść wiadomość u Patrona Naimskiego, w Warszawie pod Nrem 649 mieszkającego.
(3—3) —5943—

FABRYKA POWOZÓW

Stanisława Kozłowskiego,




egzystująca przez lat kilkanaście, przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej, obecnie jedynie dla powiększenia rozkładu tejże, przeniesioną została na ulicę **Mazowiecką** do domu W-go **Emmla** pod Nr 1350 (nowy 11), pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowem, gdzie poprzednio od lat kilkudziesięciu także fabryka powozów istniała, w której to fabryce znajduje się dobór elegancko i gustownie wykończonych różnego rozmiaru powozów i karet, oraz kilka sztuk powozów i karet używanych.




Mam honor polecić się JJWW. i WW. Panom wnadziei, że jak poprzednio tak i nadal raczą mnie zaszczycić swemi względami. (3—6) — 5968 —




O S O B A

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, która pracowała kilkanaście lat przy Fabrykach Cukru i kilkanaście lat w zawodzie Handlowym, życzy sobie przyjąć obowiązek, tu w Warszawie lub na Prowincji. Potrzebujący takowej Osoby, raczą złożyć swoje adressa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. H.. O.... (3—3) —5967—

Puszki szklanne albo **lubryfikatory** do smarowania machin w różnych gatunkach, z tych najwięcej używane po kop. 30 do 40 za sztukę.
Puszki blaszane do smaru stałego po kop. 40 i wyżej.
Oliwiarki blaszanne po kop 45, 65, 105 za sztukę.
Oleje skalne do powyższych lubryfikatorów od kop. 14—16½ za funt.
Olej do machin po kop. 18 i pół za funt.
Smar stały przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kop. 23 i pół za funt.
Smarowidło belgijskie i t. p.
KRAFT et KUKSZ,
ulica Miodowa, Nr 490/1.
IV(7—0) — 1680 —

Instytut Ortopedyczny

na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 388

Zaleca się uprzejmie WW. Doktorom, jakoteż Szanownym Rodzicom, którzy mają dzieci cierpiące na skrzywione członki.

Zakład ten jest pod nadzorem W. Doktora Genzel ustanowiony, znajduje się już w nim wiele na kuracji dotkniętych ciężkiem kalectwem; przyjmowanie chorych odbywa się codziennie od godz. 3 do 4 po południu, za umiarkokowaną cenę, a od wyleczonych Zakład rekomendacyjne dowody posiada. Oprócz tego wyrabia rozmaite Bandaże i Maszyny, a osobno na damskie słabości, orez i dla tych, którym już żadna pomoc nie skutkuje, a jedyną ulgę w cierpieniu przynoszą Maszyny i Bandaże.
(4—6) — 5913 — **E. Droesse.**



U Wilhelma Lange, przy ulicy Długiej pod Nr 557, są do nabycia dwa **OBRAZY** złocone z wyobrażeniem M. B. Częstochowskiej, dobrze wykonane, wysokości przeszło łokci dwa i pół, użyte mogą być do Kościołów Rzymsko-Katolickich. Obraz jeden za rubli sr. 180, drugi za rs. 90. Tamże utrzymuje skład dobarowy rozmaitych Książek do nabożeństwa, Obrazków, Krzyżyków, Medalików, Koronek, Szkaplerzy it. p. przedmiotów. Także nabyłem resztujące egzemplarze książki do nabożeństwa pod tytułem **Serce Jezusa morze miłości**, które u mnie po kop. 50, dostać można. (2—3) — 5930 —

Jest do sprzedania w każdym czasie **Kolonja**, ośm wiorst od Warszawy, w bliskości szossy za rogatkami Grochowskiemi, składająca się z gruntu dzies. 15 (mprg 30), w tym łąki dzies. 4 (mórg 8), z ogrodem owocowym i warzywnym, szparagarnią, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami, kompletnie zagospodarowana. Bliższa wiadomość przy ulicy Kanonja, Nr 4 nowy, w oficynie, mieszkania Nr 7. (3—3) — 5904 —



Po bardzo przystępnej cenie do sprzedania

Garnitur Mebli

Mahoniowych, adamaszkiem szafirowym pokryty; oraz Kozeta, 4 Napoleonki, Stolik, Łóżko z Materacem sprężynowym i Toaleta damska. Wiadomość pod Nrem 2874*ab*, ulica Ordynacka, obok Instytutu Muzycznego, w Składzie Drzewa. (3—3) —5948—

SODOWE I BROMOWE KĄPIELE SŁONE

W Königsdorff-Jastrzemb, w Górnym Szlązku,

posiadające siłę uzdrawiającą wód Rehme i Kreuznach, są przygotowane pod każdym względem na przyjęcie szukających wyleczenia i spokoju, i polecają się szczególniej tym, którzy z powodu wojny, kąpieli reńskich odwiedzić nie zechcą.

(2—2) — 6052 —

Osoba która w dniu 29 Czerwca **dała zadatek na kupno Sklepiku,** przy ulicy Bielańskiej, Nr 605, raczy się zgłosić do pomienionego Sklepiku dla ukończenia kupna lub po odbiór zadatku, w przeciągu 15 dni, licząc od dnia 21 Lipca r. b.; w przeciwnym razie Sklepik komu innemu sprzedanym zostanie.— **Sapiela.**

(3—3) —6001—

Młockarnie Parowe

z lokomobilami,

z najsłynniejszej angielskiej fabryki PP. **Marschall, Sous et Comp.** w Gainsborough, polecają **Ostrowski i S-ka.** przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.

(4—6) — 5787 —

Student Uniwersytetu

Wydziału Prawnego, posiadający gruntownie język niemiecki lub francuzki, żądany jest na mieszkanie i stół, za małe wynagrodzenie, ze Studentem także Wydziału Prawnego i posiadającym język francuzki, dla korzystania w zamian z posiadanych przez siebie języków.— W tymże domu jest do sprzedania **STÓŁ grający i BECZKI** po spirytusie. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2722 (9).

(3—3) —5961—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c, dom Wgo Bujno, urządził przy tejże ulicy w domu W-go Grabowskiego, Nr 495

WYPRZEDAŻ KORTÓW

wysortowanych **różnego rodzaju** tak letnich jako i zimowych, po cenie niżej kosztu własnego.

(10—12) — 5124 —

— W Instytucie gimnastycznym T. **Matthes** i Stanisława **Majewskiego** na Sewerynowie, rozpoczął się kurs letni gimnastyki wychowawczej i hygienicznej, dla młodzieży i osób dorosłych za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 50 od osoby, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektóremi chorobami chronicznemi, lub nieforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej(zwanej szwedzką).—5598.

Do Księgarni i Składu Nut Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, może być przyjęty

UCZEŃ

odpowiednio szkolnie przygotowany. Pierwszeństwo dla znającego języki niemiecki lub francuzki.

(3—3) —6005—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych **KRAFT et KUKSZ,** ulica Miodowa, 490/1.

(30—0) —2929—

OSOBA mogąca się zająć zarządem domu, lub do towarzystwa, życzy znaleźć odpowiedni obowiązek. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej, Nr 125, na 3 ciem piętrze, u pani Janeckiej.

(2—3) — 6041 —

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego. Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywające dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.



W MOSKWIE

(33—0) —2376 —

W WARSZAWIE.

Handel Galanteryjny

J. A. WERNICA,

istniejący w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 451 (85 nowy), w domu przechodnim zwanym Roeslera, zaopatrzony został w nowości najświeższego fasonu, jakoto: w Bižuterje męzkie i damskie, Krawaty, Szaliki, Szkatułki, Portmonetki, Pugilaresy, Cygarnice, Wyroby z bronzu, Laski, Wachlarze, Parasole i Parasolki, Gry towarzyskie; posiada oraz znaczny zapas Wyrobów ze skóry, jakoto: Sakwojaże, Worki damskie, Portfele, Torby i Przybory myśliwskie, Spicruty, Siodła, Chomonta i t. p., z Fabryki Brandstetera; gatunki wyborowe; ceny przystępne.

(7—12) —5690—

Dla chcących wyuczyć się języka niemieckiego.

Przez długoletnią praktykę doszedłem do tej wprawy, że tak dzieci jakoteż i osoby dorosłe z łatwością i w krótkim czasie podejmuję się wyuczyć języka niemieckiego. Uczniowie mianowicie nie powinni opuścić tej okoliczności. Udzielam lekcje tak w domu jakoteż i na mieście. U mnie prowadzi się konwersacja tylko w niemieckim języku, a zatem osoby interesowane w tym względzie, mogą się z łatwością i w pięknym stylu wyuczyć wyż wspomnionego języka. Dla osób mniej zamożnych a chętnych do pracy, udzielam lekcje w przystępniejszych warunkach. Ulica Szeroka Freta, Nr 275, Nr mieszkania 10.

(2—3) — 5908 —

KAWIARNIA

od lat dawnych istniejąca przy ulicy Podwal pod Nr 529, w domu Pani Kwiatkowskiej, przeniesioną została pod Nr 498B, przy rogu ulicy Podwale i Kapitulnej dom Rychtera, pod daszkiem. Utrzymująca zakład ten, poleca się łaskawej dotychczas na nią publiczności i o dalsze jej względy, przez liczne nawiedzanie w nowym lokalu uprasza.

(3—3) — 5914 —



Fortepjan Mahoniowy,

pół siódmej oktawy, Fabryki Patentowanej **Maxa**, w zupełnie dobrym stanie, zalecający się mocnym i przyjemnym głosem, lekki do grania, jest do sprzedania za bardzo mierną cenę. Ulica Jezuicka, Nr 72, wchodząc w sień pierwsze drzwi na prawo, na dole.

(2—3) —6003—



RZECZYWISTA

wyprzedaż Mebli,



po cenach bardzo przystępnych.

Zamierzając wycofać się w zupełności z interesu, postanowiłem znaczny mój Magazyn Mebli wyprzedać po cenach umiarkowanych, zalecający się wyrobami dobremi dokładnie i sumiennie wykończonemi, za które poręczam.—**Władysław Brühl**, ulica Marszałkowska idąc od ogrodu po prawej stronie w domu gdzie Fabryka Fortepjanów PP. Krall et Seidler, Nr nowy 67. (4—12) — 5742 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Rozmaite Meble,

jako to: Łóżka, Komody, Parawany, Stoły i t. p. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 755, nowy 20. Mieszkanie Stróż miejscowy wskaże. (3—3) —5940—



Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,

SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Fotelí, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szezląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (3—3) —5890—



Jest do sprzedania: Para zaprzęgowych **KLACZY** i gniady **KOŃ** doskonale ujeżdżony. — Wiadomość w Komendzie Muzykanckiej Lejb Gwardji Ułańskiego Jego Cesarskiej Mości Pułku w Łazienkach.

(1—5) —6069—

BEAUTÉ **EAU DE CYTHÈRE** JEUNESSE



Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY** et Cº. 151, rue Montmartre.

Seul depôt de vente en gros et en détail, pour Royaume de Pologne chez Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs, Nr 8, place du Théatre, à Varsovie**

Skuteczność Wody Cythère przez wiele już tu osób uznaną została, bowiem poprostu codziennie zwilżając nią włosy, takowe otrzymują mniej więcej w 10 dni naturalny ciemny lub czarny kolor.

Chwilowy brak spowodowany opóźnieniem się nowego transportu, już zapełnionym został.

Wyłączna sprzedaż w **Perfumerji** przy **Zakładzie Fryzjerskim ŚNIECHOWSKIEGO**, ulica Nowo Senatorska Nr 8 (477a), przy placu teatralnym.

(1—0) — 6082 —

W domu przy ulicy Niecałej, Nr 614*m* (nowy 3), jest do wynajęcia od 25go Lipca,

Pokój z Przedpokojem;

od 1go Sierpnia,

Pokój z Przedpokojem;

wszystko wykwintnie umeblowane. (2—3) —6032—



Nagrody Rs. 6.

Dnia 24go b. m., około godziny 10ej z rana, w przejściu przez Ogród Saski do Kościoła Ewangelickiego, zgubioną została **Bransoleta złota.** Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową pod Nr 20 nowy, przy ulicy Bednarskiej, do mieszkania Nr 8, za nagrodą powyższą. (1—1) —6083—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.